

Sygn. akt VII Pa 166/13

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Joanna Sawicz(spr.)

Sędziowie: SO Iwona Iwanek, SO Monika Kiwiorska – Pająk

Protokolant: st. sekretarz sądowy Marta Kołodziejczyk

przy udziale ----

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2014 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa P. H.

przeciwko (...) S.A. w S.

o odszkodowanie

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 23 września 2013 r. sygn. akt IV P 49/13

I. odrzuca apelację w części dotyczącej odprawy pieniężnej w kwocie 3000zł;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

W dniu 8.03.2013r. powód P. H. wniósł pozew przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. w S., domagając się zasądzenia na jego rzecz odszkodowania w kwocie 3.000 zł za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 31.08.2012r. i jednocześnie przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od w/w wypowiedzenia oraz odprawy pieniężnej w kwocie 3.000 zł zgodnie z treścią art. 10 ust.1 w zw. z art.8 ust.1 pkt 1 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Świdnicy odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania z dnia 8 marca 2013 roku (pkt. I wyroku), powództwo oddalił (pkt. II) i nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt. III).

Rozstrzygnięcie swoje Sąd oparł o następująco ustalony stan faktyczny:

Powód zatrudniony był u strony pozwanej w okresie od dnia 2 stycznia 2012 roku do 30 września 2012 roku na pełny etat na stanowisku (...). Dnia 31 sierpnia 2012 roku z powodem rozwiązano umowę o pracę za wypowiedzeniem (art. 30 par. 1 pkt 2 kp). Powoda pouczone o sposobie i terminie wniesienia odwołania do sądu pracy; powód pouczenie zrozumiał. Mimo faktu, iż powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie wypowiedzenia, przychodził bądź dzwonił do pracownika strony pozwanej M. O. z prośbą o ponowne zatrudnienie, na co jednak nie dawano mu nadziei ani szans. Ostatnie spotkanie odbyło się 27 września 2012 roku.

Do dnia 1 marca 2013 roku powód przebywał na zasiłku chorobowym, a następnie otrzymał świadczenie rehabilitacyjne.

Do dnia 27 września 2012 roku powód pozostawał w przekonaniu, iż może uda mu się powrócić do pracy. Z uwagi na to, że minął już termin odwołania powód uznał, iż nie może takiego odwołania złożyć. Dopiero kiedy przyszedł do sądu jako świadek w sprawie innego pracownika (połowa lutego 2013 roku) dowiedział się od prawnika o możliwości złożenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania przy wskazaniu jako przeszkody faktu choroby.

Odwołanie wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego złożenia wniesiono 8 marca 2013 roku (vide data stempla pocztowego).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia podlegał odrzuceniu jako spóźniony, gdyż powód prawidłowo został pouczone, iż termin do wniesienia przedmiotowego odwołania jest siedmiodniowy i biegnie od daty doręczenia wypowiedzenia tzn. powód powinien go złożyć do 7 września 2012 roku. Odwołanie złożone po tej dacie Sąd uznał za spóźnione, a fakt podjęcia przez powoda prób powrotu do zatrudnienia za nie stanowiący przeszkody w rozumieniu przepisów art. 265 § 1 i 2 kp. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, że nie miały miejsce w tej materii żadne negocjacje. Powód zwracał się po prostu o zmianę decyzji, co nie zostało uwzględnione a powodowi nie dawano nadziei w tym zakresie. Sąd powołał w tym zakresie odpowiednie przepisy kodeksu pracy i kodeksu postępowania cywilnego oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2012 roku wydany w sprawie II PK 86/12 (LEX nr 1226832). Sąd I instancji wskazał, że nawet jeśliby hipotetycznie przyjąć, iż do dnia 27 września 2012 roku istniała przyczyna niwelująca winę powoda w nie złożeniu odwołania w terminie, to dnia 27 września 2012 roku odpadła przyczyna tego stanu. Zatem do dnia 4 października (7 dni od ustania przyczyny) powód winien był złożyć odwołanie. Nie można uznać, iż stał temu na przeszkodzie stan zdrowia powoda albowiem powód mógł się poruszać (przychodził do siedziby pracodawcy, do sądu (II piętro) składać zeznania). Ponadto będąc nadal niezdolnym z powodu tej samej choroby (powód pobiera świadczenie rehabilitacyjne) powód ostatecznie i wniosek i odwołanie złożył, wziął udział w rozprawie, a zatem stan jego zdrowia nie stał na przeszkodzie w dokonaniu czynności polegających na sporządzeniu i złożeniu (osobiście bądź przez pełnomocnika) wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania w ramach czasowych pomiędzy ustaniem przyczyny a złożeniem wniosku.

W zakresie twierdzeń powoda, że pozostawał w przekonaniu, że wszelkie terminy minęły Sąd stwierdził, że wniosek złożony 8 marca 2013 roku także był spóźniony. Natomiast dokonana przez pełnomocnika ocena, iż stan zdrowia powoda stanowi przesłankę przywrócenia terminu stanowi jedynie subiektywną ocenę tej osoby nie rzutującą na stan faktyczny, w którym powód poruszał się , chodził do zakładu pracy, do sądu.

W związku z uchybieniem terminowi do złożenia odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę Sąd Rejonowy zgodnie z art. 264 § 1 kp oddalił powództwo.

Sąd I instancji podniósł, że ustalenie stanu faktycznego dokonał w oparciu o dołączone dokumenty potwierdzające łączący strony stosunek pracy, przyczyny i okoliczności rozwiązania umowy o pracę, natomiast w zakresie rozmów dotyczących ponownego zatrudnienia powoda, a prowadzonych po 31 sierpnia 2012 roku sąd dał wiarę zeznaniom świadka i powoda, że spotkania i rozmowy telefoniczne miały miejsce, a ostatnia 27 września 2012 roku. Natomiast Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, iż do tego dnia był zwodzony, dawano mu nadzieję na zatrudnienie albowiem okoliczność ta w żaden sposób nie została wykazana, a świadek jej nie potwierdził i oddalił wniosek o przeprowadzenie

dowodu z nagrania rozmowy z dnia 27 września 2012 roku albowiem w zakresie interesującym sąd na etapie rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu, wskazana tam przyczyna rozwiązania umowy nie była istotna. Fakt natomiast, iż była to ostatnia rozmowa w sprawie pracy wykazana została w sposób dostateczny zeznaniami świadka i powoda.

W zakresie kosztów sądowych Sąd I instancji powołał przepis art. 102 kpc wskazując, że powód utracił zatrudnienie, z uwagi na stan zdrowia świadczenia z ubezpieczenia społecznego stanowią jedyny dochód, a schorzenie powoda – martwica jałowa głów kości udowych, nie pozwoli zapewne na rychły powrót do pracy, co można wnioskować z przyznanego powodowi świadczenia rehabilitacyjnego potwierdzającego jego niezdolność do pracy.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię tj. art. 265 § 1 KP poprzez uznanie, że powód uchybił z własnej winy terminowi do wniesienia odwołania do sądu od wypowiedzenia z dnia 31 sierpnia 2012 r. mimo tego, że od dnia 1 września 2012 r. do dnia 1 marca 2013 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię tj. art. 265 § 2 KP poprzez uznanie, że przyczyny uchybienia terminowi do wniesienia odwołania do sądu od wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 31 sierpnia 2012 r. ustały z dniem 1 marca 2013 r. mimo tego, że w okresie od dnia 1 września 2012 r. do dnia 1 marca 2013 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby

- naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez niezastosowanie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych warunkach rozwiązania stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników i oddalenie powództwa bez podania przyczyny takiego rozstrzygnięcia;

- naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. stanowiące o niezbadaniu istoty sprawy i pominięcie dowodów zgłoszonych w pozwie w szczególności nagrania z rozmowy, która miała miejsce 27 września 2012 r. pomiędzy powodem a przedstawicielem pracodawcy, zaświadczenia z ZUS o okresie choroby powoda, dowodu z zeznań świadka M. K., co skutkowało błędami w postępowaniu dowodowym,

- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie roszczenia powoda w zakresie zapłaty odprawy z tytułu rozwiązania z powodu stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracownika na zasadzie określonej w art. 10 ust. 1 z dnia 13 marca 2003 r i brak w uzasadnieniu podania powodów oddalenia w tym zakresie powództwa, przez co powód nie ma możliwości sformułowania w tym zakresie jakichkolwiek zarzutów apelacyjnych;

- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku z jakich przyczyn Sąd odrzucił i pominął wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę powodową, w szczególności nagrania z rozmowy, która miała miejsce w dniu 27 września 2012 r. pomiędzy powodem a przedstawicielem pracodawcy, zaświadczenie z ZUS w okresie choroby powoda, zeznania świadka M. K.;

- sprzeczność ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez ustalenie, że powód nie prowadził rozmów z pozwanym, na temat zmiany stanowiska i przywrócenia do pracy, mimo tego że wynika to z rozmowy nagranej w dniu 27 września 2012 r., co potwierdził powód i czemu nie zaprzeczył świadek M. O.;

- sprzeczność ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez ustalenie, że powód uchybił terminowi do wniesienia odwołania od wypowiedzenia z własnej winy mimo tego, że od dnia 1 września 2012 r. do dnia 1 marca 2013 r. nieprzerwanie przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Powód na podstawie art. 380 k.p.c. zaskarżył także postanowienie zawarte w pkt. I wyroku w zakresie odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia z uwagi na fakt, że zwolnienie lekarskie

powoda ustało w dniu 1 marca 2013 r. i w terminie 7 dni tj. 8 marca 2013r. powód w ustawowym terminie wniósł wniosek o przywrócenie terminu wraz z właściwie sformułowanym powództwem.

W związku z powyższym powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda na podstawie art. 45 § 1 KP tytułem odszkodowania w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia kwoty 3.000,00 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odprawy w wysokości 3.000,00 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od 1 października 2012 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1200 zł kosztów postępowania przed Sądem I instancji według norm przepisanych oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego i przeprowadzenie przez sąd odwoławczy pominiętych przez Sąd Rejonowy dowodów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana złożyła odpowiedź na apelację i wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i utrzymanie wyroku Sądu I instancji w mocy oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, strona pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez powoda jest bezzasadna.

Na wstępie niniejszych rozważań należy wskazać, że w zakresie zarzutów w części dotyczącej odprawy pieniężnej apelację należało odrzucić, natomiast w zakresie żądania dotyczącego odszkodowania podlegała ona oddaleniu.

W dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym kontroli apelacyjnej można poddać tylko rozstrzygnięcie, które wynika z orzeczenia Sądu I-szej Instancji (art. 367 § 1 k.p.c.). Przy ocenie dopuszczalności apelacji istotne jest czy sąd pierwszej instancji orzekł o całości żądania objętego wnioskiem. Zaskarżenie nieistniejącego rozstrzygnięcia nie jest dopuszczalne. Nie można oprzeć apelacji na zarzucie, że Sąd nie orzekł o całości żądania strony. W takim wypadku stronie przysługuje wniosek o uzupełnienie orzeczenia (351 § 1 k.p.c.) lub prawo wystąpienia z odrębnym wnioskiem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27.06.2012 IV CZ 39/12 LEX nr 1232478, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2009 r. II PZ 19/09 LEX nr 574537). Przechodząc do zarzutów zawartych w apelacji należy wskazać, że po pierwsze sam apelujący przyznaje, iż Sąd I-szej Instancji nie rozpoznał roszczenia powoda w zakresie odprawy tytułu rozwiązania z nim umowy o pracę z przyczyn niedotyczących pracownika. Ponadto, co najbardziej jest istotne, zarówno z komparacji wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 23 września 2013 r. jak i z treści uzasadnienia tego orzeczenia nie wynika, by kwestia odprawy była przedmiotem rozważań, a następnie rozstrzygnięcia Sądu I-szej Instancji, a wręcz odwrotnie należy przyjąć, że to roszczenie powoda nie zostało w ogóle rozpoznane przez Sąd I-szej Instancji. W związku z powyższym strona powodowa nie może oprzeć apelacji na zarzucie, że Sąd pierwszej instancji nie orzekł w zakresie odprawy bowiem w takim wypadku, jak już wyżej wskazano, stronie przysługiwał wniosek o uzupełnienie orzeczenia lub prawo wystąpienia z odrębnym wnioskiem. Zatem zaskarżenie nieistniejącego rozstrzygnięcia jest niedopuszczalne i podlega odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji, a dotyczących błędnej wykładni przez Sąd I-szej Instancji przepisów art. 265 § 1 i 2 KP, należy uznać je za niezasadne. Zgodnie z art. 264 § 1 KP odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę o pracę. Natomiast w świetle art. 265 § 1 KP, jeżeli pracownik nie dokonał bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy **w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu**. We wniosku

należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu (§ 2). Brak podstaw do uwzględnienia w/w wniosków skutkuje oddaleniem powództwa.

W doktrynie i judykaturze dominuje zapatrywanie, że o istnieniu winy pracownika lub jej braku należy wnioskować na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, przy czym decydujące znaczenie ma obiektywny miernik staranności, jakim jest należyta dbałość strony o swoje interesy, choć nie bez znaczenia jest też subiektywna zdolność wnioskodawcy do oceny rzeczywistego stanu rzeczy, mierzona zwłaszcza poziomem wykształcenia, skalą posiadanej wiedzy prawniczej i życiowego doświadczenia (wyrok SN z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 186/10, LEX nr 786379). Czynniki subiektywne odnoszące się do doświadczenia życiowego i zawodowego pracownika oraz orientacji w obowiązujących przepisach mają więc jedynie znaczenie uzupełniające (wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 274/07, LEX nr 465853). W ocenie braku winy w przekroczeniu terminu liczy się w tym zakresie także stopień wykształcenia pracownika czy zajmowane przez niego stanowisko przed rozwiązaniem umowy. Biorąc pod uwagę powyższe przepisy i orzecznictwo należy wskazać, że powód otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę w dniu 31.08.2012 r. oraz został prawidłowo pouczone, iż termin do wniesienia odwołania od wypowiedzenia jest siedmiodniowy i biegnie od daty doręczenia wypowiedzenia.

Z ustalonego, bezspornego stanu faktycznego sprawy wynika, że nie było żadnych obiektywnych przeszkód, by powód w terminie złożył odwołanie od przedmiotowego wypowiedzenia.

Podnoszona przez powoda okoliczność, że przebywał na zwolnieniu chorobowym od dnia 1.09.2012 r. nie może być przesłanką do uznania, że nie dokonał czynności złożenia odwołania bez swojej winy, tym bardziej że w okresie zwolnienia kilkakrotnie odwiedzał zakład pracy, stawiał się w sądzie w charakterze świadka, a zatem był w stanie samodzielnie się poruszać i podejmować inne czynności życia codziennego. Dodatkowo teza powoda, że w związku z postawą pracodawcy miał nadzieję, że zostanie przywrócony do pracy nie ma oparcia w zebranych materiale dowodowym w sprawie. Mianowicie z wiarygodnych zeznań M. O. wynika, że nie dawał żadnych szans ani nadziei powodowi na przywrócenie do pracy na tym samym albo innym stanowisku. W tym miejscu należy powołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01.12.1999 r. I PKN 429/99, że uchybienia terminowi do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę nie usprawiedliwia błędne przekonanie pracownika, że będzie miał możliwość kontynuowania zatrudnienia.

Nie mniej jednak z relacji samego powoda wynika, że w dniu 27 września 2012 r. otrzymał jednoznaczny odpowiedź pracodawcy, że nie zostanie zatrudniony w pozwanym zakładzie. W związku z powyższym można uznać, że jeżeli istniał jakikolwiek stan niepewności w zakresie zatrudnienia powoda, to z dniem 27 września 2012 r. uzyskał on pełną wiedzę, co do braku możliwości przywrócenia do pracy. Również okoliczność, że powód w połowie lutego 2013 r. (14-15 lutego 2013 r.) „dowiedział się”, że ma prawo złożyć wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia z dnia 31.08.2012 r. nie może stanowić podstawy do zastosowania art. 265 § 2 KP, gdyż powód złożył taki wniosek do Sądu Rejonowego w dniu 11 marca 2013 r. W ocenie Sądu Odwoławczego powód, pomimo obowiązku wynikającego art. 232 k.p.c. nie wskazał (i nie uprawdopodobnił) okoliczności uzasadniających spóźnienie. Odnośnie subiektywnej zdolności wnioskodawcy do oceny rzeczywistego stanu rzeczy należy wskazać, że powód jest z wykształceniem inżynierem materiałowym, a zajmował u pozwanego stanowiska kierownicze (...), dlatego należało by oczekiwać, że posiada elementarną wiedzę w zakresie przepisów dotyczących rozwiązywania umów o pracę, a w szczególności co do sposobu i terminu odwołania się. Stąd też brak było podstaw do uwzględnienia wniosku powoda w zakresie przywrócenia terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia, co z kolei skutkowało oddaleniem powództwa o odszkodowanie z tego tytułu.

W zakresie naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. Sąd nie podziela stanowiska powoda. W ocenie Sądu II-giej Instancji, Sąd Rejonowy w Świdnicy prawidłowo ustalił stan faktyczny i wyciągnął logiczne wnioski, obszernie i przekonująco uzasadniając swoje stanowisko, nie naruszając zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233§1 k.p.c. Stąd też trudno uznać za zasadny zarzut strony pozwanej naruszenia tego przepisu. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta

przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd. W sytuacji, gdy z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Zarzut apelującego, że Sąd pominął dowody zgłoszone w pozwie, w szczególności nagrania z rozmowy, która miała miejsce 27 września 2012 r. pomiędzy powodem a przedstawicielem pracodawcy, zaświadczenia z ZUS o okresie choroby powoda, dowodu z zeznań świadka M. K., w żadnej mierze nie skutkowało błędami w postępowaniu dowodowym. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia wyczerpująco wskazał, z jakich przyczyn oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z nagrania rozmowy z dnia 27 września 2012 roku oraz na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie, dlatego zarzuty powoda w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie

Mając na uwadze, poczynione rozważania, Sąd II-giej Instancji w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację w części dotyczącej żądania powoda zasądzenia odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Jednocześnie, w myśl art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda kosztami procesu, biorąc pod uwagę przede wszystkim jego stan zdrowia oraz brak zatrudnienia.